

Sygn. akt I ACa 522/15

Sygn. akt I ACz 697/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.) SSA Regina Kurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko(...)Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 4 lutego 2015 r. sygn. akt I C 2168/14 oraz zażalenia powoda od postanowień zawartych w punktach III i V tego wyroku

**1. umarza postępowanie wywołane zażaleniem;**

**2. w uwzględnieniu apelacji zmienia zaskarżony wyrok przez nadanie mu treści:**

**„I. zasądza od strony pozwanej (...)Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz powoda M. S. kwotę 35.000 zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 14 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty;**

**II. oddala powództwo w pozostałej części;**

**III. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;**

**IV. nakazuje pobrać od strony pozwanej (...)Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 1.975 zł (jeden tysiąc dziewięćset siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem części kosztów sądowych;**

**V. nie obciąża powoda kosztami sądowymi”;**

**2. oddala apelację w pozostałej części;**

**3. koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi;**

**4. nakazuje pobrać od strony pozwanej (...)Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem części opłaty od apelacji od ponoszenia której powód był zwolniony;**

**5. nie obciąża powoda kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 522/15

Sygn. akt I ACz 697/15

## UZASADNIENIE

**Powód M. S.** domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...)Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na jego rzecz kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w wysokości 7 200 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 1 października 2001 roku doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniosła jego żona T. S.. Powód zaznaczył, że podstawę jego żądań stanowi art. 23 kc, 24 § 1 kc w związku z art. 448 kc oraz art. 123 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu (...)i (...)Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Dobrem osobistym, które zostało mu naruszone jest ochrona życia rodzinnego. Podał, że jego zmarła żona w chwili wypadku miała zaledwie 43 lata, do dnia przedmiotowego zdarzenia tworzyli oni przykładną, kochającą się parę. Ich rodzina była bardzo ze sobą zżyta, pomagali sobie nawzajem, wspierali się. Sam przeżył z żoną wiele szczęśliwych lat, wychowywali dwóch synów. Zamieszkiwali wspólnie i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Żona stanowiła filar rodziny, jego podporę. Prowadziła gospodarstwo domowe, wspierała go w trudnych chwilach. Dodał, że w wyniku śmierci żony został na zawsze pozbawiony poczucia bliskości, miłości, przywiązania z jej strony. Utracił bezpowrotnie możliwość przebywania z nią przy okazji różnorodnych zdarzeń życiowych. Przedmiotowe wydarzenie wywołało u niego trudne do oceny cierpienie i ból. Powód zaznaczył, że w odpowiedzi na zgłoszoną przez niego szkodę (...) S.A. przyznało mu 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. W zakresie żądania odsetek powód wskazał, że zgodnie z art. 817 § 1 kc zakład ubezpieczeń winien wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Ponieważ zgłosił on roszczenie pismem z dnia 6 listopada 2013 roku, zasadnym jest żądanie odsetek od dnia następnego po upływie 30 dni od zgłoszenia stronie pozwanej roszczeń, doliczając 7 dni na obieg korespondencji.

**Strona pozwana (...)Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.** wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Przyznała, że przejęła na siebie odpowiedzialność za skutki wypadku, w wyniku którego śmierć poniosła T. S.. Wskazała, że wypłacona powodowi tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwota 5.000 zł jest w okolicznościach faktycznych sprawy kwotą odpowiednią. Zdaniem strony pozwanej żądanie powoda jest nadmiernie wygórowane, zadośćuczynienie bowiem ma służyć jedynie złagodzeniu cierpienia, nie zaś ekonomicznemu zabezpieczeniu. W odniesieniu do żądania odsetek od daty wcześniejszej aniżeli data wyrokowania - strona pozwana

podawała, że dopiero w dniu wyrokowania, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, sąd oceni zasadność żądania powoda.

**Wyrokiem z dnia 4 lutego 2015 roku, sygn. akt I C 2168/14**, Sąd Okręgowy w Kielcach w pkt. I zasądził od (...)Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz M. S. kwotę 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lutego 2015 roku do dnia zapłaty, w pkt II oddalił powództwo w pozostałej części, w pkt III zasądził od powoda M. S. na rzecz (...)Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. kwotę 2.242,54 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu, w pkt IV nakazał pobrać od (...)Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 802,75 zł tytułem części kosztów sądowych, w pkt V nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda w punkcie I wyroku na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.422,25 zł tytułem części kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie powyższe zostało poprzedzone następującymi ustaleniami faktycznymi.

W październiku 2001 roku T. S. liczyła 43 lata i od 1981 roku pozostawała w związku małżeńskim z powodem M. S.. Małżonkowie mieli dwóch synów: G. S., który wówczas liczył 17 lat i D. S., który liczył 19 lat. Rodzina zamieszkiwała razem. Małżonkowie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, mieli wspólne plany, wspólnie wychowywali dzieci. Relacja psychiczna powoda z żoną była bardzo silna, oparta o postawy partnerskie, zaufania i zawierzenia. Wspólnie wychowując synów starali się o zapewnienie im realizacji wszystkich potrzeb rozwojowych. Posiadali plany życiowe i pomysły na ich realizację. W 2001 roku M. S. pracował zawodowo, natomiast T. S. od około 6 lat wyjeżdżała do pracy za granicę, pracowała tam jako opiekunka osób starszych. Wjeżdżała na okres 2-3 miesięcy, następnie przyjeżdżała do domu na okres jednego miesiąca i ponownie wyjeżdżała. W czasie nieobecności żony powód przejmował wszelkie obowiązki opiekuńczo- wychowawcze wobec synów. T. S. prawie codziennie dzwoniła do męża i dzieci, a podczas jej obecności w domu to ona przejmowała wszelkie obowiązki. Podczas ostatnich pobytów w Polsce T. S. przywoziła ze sobą również swoją podopieczną, na co godzili się jej mąż i synowie.

1 października 2001 roku żona powoda wraz ze swoją podopieczną jechały do Polski, do domu małżonków S.. Podróżowały jako pasażerki samochodem osobowym marki (...)P.. Gdy samochód ten znajdował się w miejscowości S. uderzył w niego samochód ciężarowy marki (...) kierowany przez Y. A.. W wyniku tego zdarzenia zarówno T. S., jak i jej podopieczna poniosły śmierć na miejscu. Sprawca zdarzenia, obcokrajowiec, Y. A. został skazany za ten czyn wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim z dnia 24 października 2002 roku (wydanym w sprawie II K 358/02) na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat. Jednocześnie Sąd na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał go do częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz M. S. kwoty 5 000 zł.

Powód bardzo źle przyjął wiadomość o śmierci żony, nie mógł w to uwierzyć. Budził się w nocy i „widział zmarłą”, jadł z przymusu. Przez pierwsze pół roku dwa razy skorzystał z prywatnej wizyty u lekarza psychiatry, który przepisywał mu leki na uspokojenie. Przez około dwa tygodnie po śmierci żony przebywał na urlopie, a następnie wrócił do pracy. Zamknął się w sobie. Po upływie około pół roku został zwolniony z pracy z powodu redukcji etatów. Następnie przebywał na zasiłku dla bezrobotnych, po czym zaczął wyjeżdżać do pracy zarobkowej do Anglii. Powód musiał zajmować się domem i dziećmi, którym jednocześnie zastępował matkę. Synowie pomagali mu w obowiązkach domowych, wspierali się wzajemnie. Przez okres około pół roku powód praktycznie codziennie przebywał na cmentarzu, przy grobie żony, dawało mu to ulgę, mógł się tam wypłakać.

Śmierć żony wywołała u powoda typową reakcję żaloby, która trwała około 1,5-2 lat. Musiał on na nowo zbudować relacje z synami, zastąpić im matkę, zadbać o podstawowe funkcjonowanie w domu i szkole, stymulować ich rozwój. W tym czasie brał leki uspokajające, wystąpiły u niego też problemy psychosomatyczne: zaburzenia snu, łaknienia, spadek wydolności zawodowej. Śmierć żony wywołała u powoda pogorszenie stanu psychicznego w funkcjonowaniu zawodowym i w życiu osobistym - starał się tłumić emocje i funkcjonować normalnie. Wymagał on interwencji psychiatrycznej przez okres około 1,5 roku po śmierci żony.

W 2006 roku powód poznał swoją aktualną żonę, z którą zawarł związek małżeński w 2008 roku. Darzy ją bardzo pozytywnym uczuciem, tworzą szczęśliwy związek. wspierają się. Aktualnie powód nie wymaga interwencji

psychiatrycznej, odzyskał stabilizację emocjonalną. Nadal przy okazji świąt, rocznic rodzinnych, imienin itp. odwiedza grób pierwszej żony. Jej wspomnienie ma charakter oparty o resentyment, normy kulturowe, religijne i społeczne. Synowie powoda są już żonaci, ma on z nimi i ich rodzinami dobry kontakt. Obecnie powód pracuje zawodowo - ostrzy piły.

Powód w dniu 28 marca 2011 roku zgłosił do korespondenta zagranicznego (...) S.A. roszczenie o jednorazowe odszkodowanie po śmierci żony w wysokości 200 000 zł. W dniu 15 kwietnia 2011 roku T. U. wypłaciło mu jednorazowe odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci żony w wysokości 30 000 zł. Następnie wypłaciło mu kwotę 4 900 zł stanowiącą zwrot kosztów pogrzebu T. S.. W dniu 3 listopada 2013 roku powód wystąpił z roszczeniem o wypłatę zadośćuczynienia w wysokości 100 000 zł z tytułu krzywdy spowodowanej śmiercią żony. Korespondent zagranicznego zakładu ubezpieczeń w dniu 12 listopada 2013 roku przyznał powodowi z tego tytułu kwotę 5 000 zł. Sprawca śmierci T. S. zapłacił powodowi zasądzoną nawiązkę w wysokości 5 000 zł.

Oceniając powyższe ustalenia, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że powództwo zasługuje na uwzględnienie do kwoty 15.000 zł, w oparciu o przepis art. 448 kc w zw. z art. 24 kc. Powołując się na treść wskazanych przepisów, jak również na poglądy orzecznictwa na temat dopuszczalności żądania na ich podstawie zadośćuczynienia za śmierć bliskiego członka rodziny, która nastąpiła przed wejściem w życie przepisu art. 446 § 4 kc, Sąd I instancji uznał, że żądanie powoda jest usprawiedliwione co do zasady. Śmierć T. S. była dla M. S. silnym negatywnym przeżyciem, wywołała u powoda pogorszenie stanu psychicznego i funkcjonowania w życiu zawodowym oraz osobistym. Zdaniem Sądu I instancji adekwatne do okoliczności niniejszej sprawy jest zadośćuczynienie w wysokości 20.000 zł, a ponieważ powód otrzymał już z tego tytułu kwotę 5.000 zł, do zapłaty pozostaje kwota 15.000 zł. Zaznaczył, że zadośćuczynienie w swych założeniach ma na celu rekompensatę w całości odczuwanej krzywdy, a jego wysokość, choć ma przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, nie może być jednak dowolna i tym samym nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Jednym słowem ma być utrzymana w rozsądnych granicach. Sąd Okręgowy wskazał, że okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia to m. in. dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolność jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego.

Oddalając żądanie M. S. ponad kwotę 15.000 złotych Sąd I instancji uznał, że ujemne doznania przeżyte w związku ze śmiercią żony nie przybrały na tyle rozległych rozmiarów, aby uzasadniały zasądzenie zadośćuczynienia w wyższej kwocie. Zaburzenia emocjonalne powoda trwały przez okres półtora roku od czasu śmierci żony, obecnie już nie występują. Potrafił on dostosować się do nowej sytuacji życiowej i powrócić do „normalnego” życia. Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę na fakt, że powód zawarł nowy związek małżeński, jest w nim szczęśliwy i niewątpliwie otrzymuje wsparcie od nowej partnerki, nie jest samotny, co w znacznym stopniu rekompensuje mu stratę, jakiej doznał w związku ze śmiercią pierwszej żony.

W uzasadnieniu orzeczenia w zakresie odsetek ustawowych Sąd Okręgowy wskazał, iż zasądził je od dnia wyrokowania, biorąc za podstawę rozstrzygnięcia przepis art. 363 § 2 kc w zw. z art. 481 §1 kc. Wszelkie dowody dotyczące ustalenia wysokości zadośćuczynienia zostały przeprowadzone dopiero w ramach postępowania i dopiero na datę wyrokowania ustalono rozmiar cierpienia powoda, który decyduje o wypłaceniu im zadośćuczynienia w określonej wysokości.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach procesu, Sąd I instancji wskazał, iż powód wygrał proces w 19%, a pozwane Biuro w 81%. W związku z tym, mając na uwadze poszczególne koszty zastępstwa procesowego poniesione do chwili wyrokowania przez strony procesu, zasądził od powoda na rzecz pozwanego 2 242,54 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. O kosztach sądowych Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 kpc, tj. nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych kwotę 802,75 zł. stanowiącą 19% nieuiszczonej przez powoda opłaty

od pozwu oraz kosztów opinii biegłej. Jednocześnie nakazał pobrać z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda zaskarżonym wyrokiem pozostałe koszty sądowe (w części, w jakiej przegrał proces), to jest kwotę 3 422,25 zł.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją powód, w części oddalającej powództwo w zakresie roszczenia powoda o zadośćuczynienie oraz w zakresie odsetek od kwoty 15.000 zł od dnia 14 grudnia 2013 roku do 3 lutego 2015 roku, tj. w punkcie II oraz w pkt III i V dotyczącym kosztów procesu i kosztów sądowych. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

1. naruszenie przepisu prawa materialnego w postaci:

- art. 448 kc poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych i doznaną krzywdę przez powoda wskutek śmierci żony byłaby kwota 20.000 zł,
- art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu (...)i (...)Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 481 kc poprzez ich niezastosowanie i zasądzenie odsetek od dnia wydania wyroku,

2. naruszenie przepisów postępowania w postaci:

- art. 98 kpc w zw. z art. 108 kpc oraz w zw. z art. 102 kpc poprzez błędną subsumcję tj. przyjęcie, że stronie pozwanej należy się zwrot kosztów zastępstwa procesowego, mimo że w sprawie zachodzi szczególny przypadek uzasadniający nieobciążenie powoda kosztami procesu,
- art. 102 kpc poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie od powoda kosztów procesu pomimo zaistnienia przesłanek uzasadniających odstąpienie od obciążania powoda przedmiotowymi kosztami.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w zakresie zadośćuczynienia w całości i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda dalszej kwoty 65.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz odsetek w kwocie 2.134,11 zł od kwoty 15.000 zł od dnia 14 grudnia 2013 roku do dnia 3 lutego 2015 roku oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Nadto, postanowienie Sądu Okręgowego zawarte w pkt III i V wyroku zostało dodatkowo zaskarżone przez powoda zażaleniem, w którym zaskarżył je w całości i zarzucił mu naruszenie przepisów postępowania:

1. art. 98 kpc w zw. z art. 108 kpc oraz w zw. z art. 102 kpc poprzez błędną subsumcję tj. przyjęcie że stronie pozwanej należy się zwrot kosztów zastępstwa procesowego, mimo że w sprawie zachodzi szczególny przypadek uzasadniający nieobciążenie powoda kosztami procesu,
2. art. 102 kpc poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie od powoda kosztów procesu pomimo zaistnienia przesłanek uzasadniających odstąpienie od obciążania powoda przedmiotowymi kosztami.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i uznanie, iż powód nie jest zobowiązany do zapłaty kosztów procesu w łącznej wysokości 5.664,79 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Na wstępie wskazać należy, że w niniejszej sprawie, z związku ze złożeniem obok apelacji zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego w przedmiocie kosztów, doszło do zaskarżenia tego samego rozstrzygnięcia dwoma osobnymi środkami odwoławczymi. Sytuacja taka nie jest dopuszczalna w myśl przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Z chwilą wniesienia przez powoda apelacji, w której zawarł zarzuty dotyczące rozstrzygnięcia Sądu I instancji o kosztach procesu i kosztach sądowych, rozpoznanie jego zażalenia – opartego na tożsamych zarzutach – stało się

niedopuszczalne. W związku z tym postępowanie wywołane zażaleniem Sąd Apelacyjny umorzył, na zasadzie art. 355 § 1 kpc.

Apelacja powoda okazała się częściowo zasadna, co doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku.

Powód nie kwestionuje ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, jego zarzuty mają charakter materialnoprawny, dotyczą zaś przede wszystkim samej wysokości zasądzonego na jego rzecz zadośćuczynienia, jak również daty, od której należy zasądzić odsetki ustawowe od jego kwoty. Jego zarzut naruszenia art. 448 kc należą uznać za uzasadniony.

Sąd Okręgowy prawidłowo zidentyfikował okoliczności, które należało wziąć pod uwagę rozważając wysokość rekompensaty za krzywdę powoda, tj. dramatyzm doznań powoda po śmierci żony, jego poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany zdarzeniem, ważną rolę jaką w rodzinie pełniła T. S., intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłą, konieczność poradzenia sobie z nową sytuacją, w tym zbudowania na nowo relacji z synami i zastąpienia im matki, wreszcie wystąpienie u powoda zaburzeń psychosomatycznych i pogorszenie jego stanu zdrowia psychicznego, a także konieczność 1,5-letniego leczenia psychiatrycznego. Sąd I instancji trafnie wskazał również część elementów, które przemawiają za miarkowaniem kwoty zadośćuczynienia, a to fakt, że okres występowania zaburzeń emocjonalnych powoda już się zakończył, oraz jego zdolność do przystosowania się do nowej sytuacji.

Mimo powyższego, uznać należy dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę krzywdy, której doznał powód za powierzchowną. Sąd I instancji zbyt dużą wagę przywiązał bowiem do faktu, że powód w chwili obecnej pozostaje w drugim związku małżeńskim. Okoliczność ta nie zmienia przecież tego, jak duży był stopień krzywdy powoda w dacie śmierci jego żony. Dodatkowo trzeba podkreślić, że drugie małżeństwo zostało zawarte przez powoda dopiero w 2008 roku, tj. po stosunkowo długim czasie od śmierci pierwszej żony. Sąd Okręgowy tym samym niewłaściwie wyważył znaczenie faktów wpływających na ustalenie stopnia krzywdy powoda, a tym samym na wysokość przyznanego mu świadczenia. Z postępowania dowodowego wynika bowiem jasno, że M. i T. S. byli bardzo zgodnym i zżyтым małżeństwem, ich wzajemne relacje były silne, oparte na wzajemnym zaufaniu. Małżeństwo powoda i jego zmarłej żony było długotrwałe – trwało 20 lat, małżonkowie byli wobec siebie lojalni, wspólnie wychowywali dzieci, wspólnie też – mimo tego że T. S. przez część czasu pracowała za granicą – prowadzili gospodarstwo domowe. Razem z dziećmi tworzyli harmonijną rodzinę. Z przeprowadzonych w postępowaniu dowodów osobowych i opinii biegłego psychologa wynika też, że powód po śmierci żony cierpiał w sposób bardzo dotkliwy – czego wynikiem były zaburzenia łaknienia, inne zaburzenia psychosomatyczne i konieczność leczenia psychiatrycznego. Wszystkie te okoliczności wskazują, iż powód doznał w istocie większej krzywdy niż ta, którą Sąd I instancji uznał za możliwą do zrekompensowania kwotą 20.000 zł. Prawidłowe wyważenie wszystkich faktów mających wpływ na ustalenie kwoty zadośćuczynienia nakazuje przyjąć, że kwota zasądzona na rzecz powoda w zaskarżonym wyroku nie jest kwotą odpowiednią, nadto suma ta swoją wysokością rażąco odbiega od sum zasądzanych przez polskie sądy w innych sprawach tego typu.

Wysokość zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego winna być adekwatna do rangi naruszonego dobra. Więz z osobą najbliższą jest niewątpliwie dobrem osobistym wysokiej rangi. Zasądzanie tytułem zadośćuczynienia za naruszenie takich dóbr kwot niewspółmiernie niskich prowadzi do pośredniej ich deprecjacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego punktem odniesienia w zakresie ustalenia kwoty zadośćuczynienia winna być kwota dwa razy większa niż ta, którą uznał za zasadną Sąd Okręgowy – tj. kwota 40.000 zł. Suma ta nie jest symboliczna, ma wymierną wartość ekonomiczną, w całości rekompensując krzywdę, jakiej doznał powód. Nadto uwzględnia wszystkie okoliczności faktyczne sprawy mające wpływ na stopień krzywdy powoda i miarkowanie zadośćuczynienia. Ponadto – jakkolwiek każda sprawa o zadośćuczynienie za krzywdę związaną ze śmiercią osoby najbliższej jest inna – stwierdzić trzeba że wysokość wskazanej sumy koresponduje z wysokościami kwot, jakie przyznaje się z tego tytułu w sprawach, których tłem są podobne okoliczności faktyczne (śmierć żony w wypadku komunikacyjnym).

Wskazaną kwotę należało obniżyć o 5.000 zł, jako że taką właśnie sumę powód otrzymał już tytułem zadośćuczynienia – w związku z dobrowolną wypłatą dokonaną w dniu 12 listopada 2013 roku przez korespondenta zagranicznego

zakładu ubezpieczeń. Wobec tej okoliczności sumą, którą należało tytułem zadośćuczynienia zasądzić od strony pozwanej na rzecz powoda jest suma 35.000 zł.

Słuszny jest również zawarty w apelacji zarzut dotyczący daty, od której należało zasądzić odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia. Nie można bowiem się zgodzić z poglądem Sądu Okręgowego, jakoby w tym zakresie miał odpowiednie zastosowanie przepis art. 363 § 2. Pogląd ten oparty został prawdopodobnie na dominującej w latach 90-tych w orzecznictwie Sądu Najwyższego opinii, iż w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania (por. m.in. wyrok z dnia 4 września 1998 roku, sygn. akt I CKN 361/97, Lex nr 477638), powstałej przede wszystkim na gruncie bardzo dużej wysokości odsetek ustawowych w tamtym czasie oraz ich waloryzacyjnego charakteru. Argumenty nawiązujące do waloryzacyjnej funkcji odsetek mają już jednak w zasadzie walor historyczny, wysokość odsetek ustawowych uległa bowiem znacznemu obniżeniu – w chwili obecnej pełnią one swoją tradycyjną, odszkodowawczą, funkcję. Dlatego też w aktualnym orzecznictwie dominuje pogląd, że poszkodowany może domagać się zasądzenia zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia wezwania o zapłatę (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2009 roku, sygn. akt V CSK 370/08, Lex nr 584212). Odsetki są świadczeniem bezterminowym, zaś przekształcają się w świadczenie terminowe w wyniku wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kwestia wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie musi być analizowana każdorazowo na gruncie okoliczności faktycznych danej sprawy. Jak wynika z ustalonego w sprawie niniejszej stanu faktycznego, w dacie wezwania do zapłaty zadośćuczynienia zakres krzywdy powoda był już w sposób stały ustalony i znany stronie pozwanej. Termin zapłaty przez ubezpieczyciela zadośćuczynienia za krzywdę z tytułu śmierci osoby w wypadku komunikacyjnym jest uregulowany przepisem art. 14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu(...)i(...)Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), który stanowi lex specialis w stosunku do ogólnego przepisu art. 817 § 1 kc – termin ten wynosi 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Na gruncie niniejszej sprawy dniem tym była data dokonanej przez powoda wezwania strony pozwanej do zapłaty zadośćuczynienia. Data początkowego terminu naliczania odsetek ustawowych wskazana przez powoda w żądaniu pozwu, tj. data 14 grudnia 2013 roku (powód doliczył dodatkowo 7 dni na obieg korespondencji), jest jak najbardziej prawidłowa. Dlatego też należało zasądzić na rzecz M. S. odsetki ustawowe od pełnej kwoty przyznanego zadośćuczynienia od dnia 14 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty.

Adekwatnej do wyniku procesu zmianie ulec musiało orzeczenie o kosztach. Po pierwsze wskazać trzeba, iż powód wygrał proces w przybliżeniu w połowie. Uzasadnia to skorzystanie z regulacji art. 100 kpc, na podstawie której można wzajemnie znieść pomiędzy stronami koszty procesu. Po drugie, w zakresie orzeczenia o kosztach sądowych Sąd Apelacyjny podzielił zarzut apelacyjny powoda – biorąc pod uwagę jego stan majątkowy oraz sytuację życiową, jak również – zgodnie z zasadami współżycia społecznego - charakter zasądzanego świadczenia, które ma być rekompensatą za poniesioną krzywdę, Sąd uznał iż zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, o którym mowa w art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych, wobec czego należało nie obciążać powoda kosztami sądowymi. Adekwatnemu podwyższeniu ulec musiała również kwota, którą należało pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach od strony pozwanej, na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 kpc.

Wobec wszystkich okoliczności wyżej podniesionych, Sąd Apelacyjny – częściowo uwzględniając apelację powoda - zmienił zaskarżony wyrok w odpowiednim zakresie, zaś w pozostałej części apelację oddalił. Podstawą prawną zmiany wyroku jest art. 386 § 1 kpc, zaś częściowego oddalenia apelacji – art. 385 kpc.

O kosztach procesu poniesionych przez strony w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 100 kpc. W zakresie kosztów sądowych Sąd Apelacyjny rozstrzygnął w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 kpc – w zakresie częściowego obciążenia kosztami sądowymi strony pozwanej, oraz na zasadzie art. 113 ust. 4 powołanej ustawy – w zakresie odstąpienia od obciążenia kosztami sądowymi powoda.